

Białyński, Grzegorz

Przyczynek w sprawie lokacji miasta w Giżycku

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1, 71-78

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Grzegorz Białuński

PRZYCZYNEK W SPRAWIE LOKACJI MIASTA W GIŻYCKU _____

W dotychczasowej literaturze panuje spore zamieszanie w sprawie daty wystawienia pierwotnego przywileju lokacyjnego miasta Giżycka. Nie sposób omówić tutaj całości tej literatury, ale wystarczy przywołać przynajmniej prace najważniejsze. I tak pierwszy poważny badacz miasta Ludwig Reinhold von Werner stwierdził, że miejscowość „miastem ogłosił” książę (u niego margrabia) Albrecht Fryderyk. Jednak nie był w stanie określić roku tego wydarzenia, gdyż dokument lokacyjny „przepadł w pożarze”. Przyznał, że musiało to się stać przed 1589 r., gdyż w pewnym dokumencie z tego roku Giżycko nazwano „miasteczkiem”. Dokument lokacyjny z 1612 r. miał być tylko aktem potwierdzającym poprzednie nadanie, a przy tym uznał go za zaginiony¹. Kolejny badacz – Marcin Gerss – wskazał już konkretną datę lokacji, jednak bez żadnego uzasadnienia, mianowicie miało to być w 1573 r. Potwierdzenie lokacji nastąpiło w 1612 r. przez księcia-elektora Jana Zygmunta². Z kolei Max Toeppen powstanie miasta datował nieco ostrożniej na lata 1568–1578, a więc na czas samodzielnych rządów księcia Albrechta Fryderyka³. Mniej ostrożny był Wojciech Kętrzyński, który opowiadał się za około 1573 r.⁴ Poza ustalenia Gerssa nie wyszli polscy autorzy hasła w *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego* – Jakub Fankidejski i Romuald Frydrychowicz. Tak więc datę lokacji przyjmowali na rok 1573, zaś jej potwierdzenie na rok 1612⁵. Do sprawy daty lokacji miasta szerzej powrócił ponownie autor pierwszej monografii poświęconej Giżycku – Ernst Trincker. Przywilej miejski wydał według niego książę Albrecht Fryderyk, choć nie wiadomo z całą pewnością, „w którym roku to się zdarzyło”. Akt ten bowiem uległ zniszczeniu w czasie pożaru i zachować się miał w archiwum miejskim we fragmencie, bez daty i roku. Trincker dostrzegł jednak pewną prawidłowość w nadawaniu przez wspomnianego księcia w tym czasie rocznie po jednym prawie miejskim: Gołdap 1570, Węgorzewo 1571, Wystruć 1572, stąd wnioskował, że „za rok założenia Leca uznać można rok 1573”. Dodatkowym argumentem mia-

¹ L. R. von Werner, *Historische Nachricht von der Stadt Lötzen in dem Königreich Preussen*, w: idem, *Gesammelte Nachrichten zur Ergänzung der Preussisch-Märkisch- und polnischen Geschichte*, Cüstrin 1755, cyt. wg polskiego wydania: H. R. von Werner, *Wiadomości historyczne o mieście Lec w królestwie pruskim*, w: *Z dziejów Leca (Giżycka). Wybór szkiców i źródeł*, wstęp i oprac. G. Białuński, G. Jasiński, R. Tomkiewicz, teksty z języka niemieckiego przetoczyła M. Szymańska-Jasińska, Olsztyn 1998, ss. 19–21.

² M. Gerss, *Chronik der Stadt Lötzen zum grossen Brande*, *Der neuen Preußischen Provinzial-Blätter* andere Folge, 1852, Bd. 2, cyt. wg wydania polskiego M. Gerss, *Kronika Leca do czasów wielkiego pożaru*, w: *Z dziejów Leca (Giżycka)*, s. 32.

³ M. Toeppen, *Geschichte Masurens*, Danzig 1870, cyt. wg wydania polskiego: M. Toeppen, *Historia Mazur*, przetoczyła M. Szymańska-Jasińska, oprac. i wstępem poprzedził G. Jasiński, Olsztyn 1995, s. 182.

⁴ W. Kętrzyński, *O ludności polskiej w Prusiech niegdyś krzyżackich*, Lwów 1882, s. 487.

⁵ J. Fankidejski, R. Frydrychowicz, *Lec*, w: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 5, Warszawa 1884, cyt. wg krytycznego wydania w: *Z dziejów Leca (Giżycka)*, s. 41.

ła być taka data zapisana w krótkiej kronice z archiwum miejskiego⁶. To pozwala przyjąć, że z kroniki tej pochodziła także datacja Marcina Gerssa, który powoływał się na wykorzystanie tego źródła. O wspomnianej kronice, jej autorze, jak też czasie powstania – nic nie wiemy. Możemy jedynie przypuszczać, że powstała w pierwszej połowie XIX w., gdyż zawierała wiadomości do wielkiego pożaru z 1822 r.⁷ Ktokolwiek był jej autorem, można przypuszczać, że datę wydedukował na podstawie kroniki Kaspra Hennenbergera, który we wzmiance pod 1573 r. określił Giżycko mianem „miasteczka”⁸.

Pierwszego wyłomu w takiej datacji dokonał Herman Gollub. Tenże niemiecki naukowiec, przeglądając archiwalia królewskie, natrafił na dokument przechowywany w zasobach władz naczelnych Prus Książęcych tzw. *Etats-Ministerium* ze zbiorów dotyczących miasta Węgorzewa, który jego zdaniem wyjaśniał rzeczywistą datę lokacji. Mianowicie na odpisie dokumentu lokacyjnego Węgorzewa z 1571 r. naniesiono odręczne notatki, w których w miejsce Węgorzewa (Angenburg) wpisano wszędzie Giżycko (Lötzen), zmieniając jednocześnie wszelkie dane i dostosowując je do warunków giżyckich. Brudnopis ten nie zawiera też datacji. Porównując brudnopis z fragmentem rzekomego dokumentu Albrechta Fryderyka, autor uznał, że była to jego podstawa sporządzona *ad hoc* w 1612 r. Dlatego też dokument pozostał bez daty. Faktyczny przywilej lokacyjny wystawił zaś dopiero elektor Jan Zygmunt w maju 1612 r. i wtedy dopiero Giżycko zostało miastem⁹. Teza Golluba pozostała jednak prawie niezauważona i w literaturze nadal obowiązywały propozycje Gerssa i Trinckera o lokacji miasta w/lub około 1573 r. Dotyczyło to zarówno prac polskich¹⁰, jak i niemieckich¹¹. Wyjątkiem była tutaj praca *Der Kreis Lötzen*, w której przyjęto datę lokacji miasta na 1612 r., jednak bez żadnego uzasadnienia¹². Do takiej datacji powrócił ostatnio także Grzegorz Białuński, choć tylko w formie popularyzatorskiej¹³, a za nim Monika Żelazko¹⁴. Uznali oni, że faktyczna lokacja miasta nastąpiła dopiero w 1612 r., a przywilej lokacyjny księcia Albrechta Fryderyka nigdy nie został wystawiony. Wydaje się zatem jak najbardziej uzasadnione ponowne rozpatrzenie problemu otrzymania praw miejskich przez Giżycko, zwłaszcza w oparciu o szerszy zasób źródłowy.

Geneza miasta

Miasto Giżycko powstało przy zamku krzyżackim, jednak nie była to jednorazowa lokacja na „surowym korzeniu”, ale długotrwały proces. O zamku wiadomo na pewno, że istniał w 1340 r.

⁶ E. Trincker, *Chronik der Gemeinde Lötzen*, Lötzen 1912, cyt. wg polskiego wydania: E. Trincker, *Kronika gminy leckiej [giżyckiej]*, przełożył R. Wolski, oprac. i wstępem poprzedził G. Białuński przy współpracy J. Sekty, Giżycko 1997, s. 37.

⁷ M. Gerss, op. cit., ss. 32–38.

⁸ C. Hennenberger, *Erklärung der Preussischen grossern Landtaffel oder Mapen*, Königsberg 1595, s. 254.

⁹ H. Gollub, *Das Stadtprivileg von Lötzen*, Mitteilungen des Vereins für die Geschichte von Ost- und Westpreussen, Jg. 5, 1931, ss. 55–57.

¹⁰ A. Wakar, T. Willan, *Giżycko. Z dziejów miasta i powiatu*, Olsztyn 1966, s. 50 (tutaj ostrożnie, że „po 1572 r.”); *Giżycko. Z dziejów miasta i okolic*, Olsztyn 1983, s. 85 (tutaj podobnie, że „po 1572 r.”, ale zaraz jednak dodano „prawdopodobnie w roku 1573”); *Atlas historyczny miast polskich*, t. III: *Mazury*, z. 1: *Giżycko*, opracowanie historyczne G. Białuński, Toruń–Giżycko 1998, s. 8 (przyjęto rok 1573, „choć bez całkowitej pewności”).

¹¹ K. Gerber, *Stadt Lötzen in Ostpreußen. Bilder aus sechs Jahrhunderten*, Neumünster 1983–1984 (dodatek do „Lötzenser Heimatbrief”), ss. 16–17.

¹² *Der Kreis Lötzen. Ein ostpreussische Heimatbuch*, erarb. von M. Meyhöfer, Würzburg 1961, s. 311.

¹³ G. Białuński, *Kiedy właściwie Giżycko miastem zostało?*, „Gazeta Giżycka”, 2001, nr 35, s. 22.

¹⁴ M. Żelazko, *Uwagi o dziejach Leca (Giżycka) do XVIII wieku*, Feste Boyen, 2006, z. 9, ss. 30–32.

W tym bowiem roku wspomniano pierwszego urzędnika *provisore in Leczen* o imieniu Erwin przy okazji wystawienia dokumentu lokacyjnego dla Kiemławek Wielkich koło Barcian¹⁵.

Niewiele wiadomo o okolicach zamku z tego okresu. Prawdopodobnie jeszcze w początkach XV w. w jego pobliżu założono folwark krzyżacki, jednak o niewielkim znaczeniu. Brakowało bowiem wówczas w tym rejonie osadnictwa, a w związku z tym ludzi do pracy majątku. Mógł on co najwyżej zatrudniać służbę i pracował jedynie na usługi grodu. Majątek ten został poświęcony źródłowo po raz pierwszy w 1420 r.¹⁶ Być może już wtedy po drugiej stronie rzeczki (dzisiaj kanału) powstało swoiste „podgrodzie” na tzw. Woli Zamkowej (*Schloßfreiheit*), gdzie mieszkali ludzie związani z zamkiem, np. kowal, młynarz, bartnicy¹⁷, bednarz i inni rzemieślnicy oraz zagrodnicy pracujący na usługi zamku, a zapewne też karczmarz.

Wkrótce powstała również wieś czynszowa, tzw. Nowa Wieś („Newendorff vor Leczen”). Założono ją także po drugiej (od zamku) stronie rzeczki wzdłuż dzisiejszych ulic Nowowiejskiej i Konarskiego. Niestety pierwotny przywilej dla tej wsi nie zachował się, znany jedynie jego odnowienie z 1475 r. Wieś musiała powstać między 1437 a 1454 lub krótko przed 1437 r. Z tego roku posiadamy spis osad tej prokuratorii, który nie wykazywał jeszcze wspomnianej wsi. Za lokowaniem wsi w tym właśnie czasie przemawia również charakterystyczne dla tego okresu prawo magdeburskie nadawane wsiom czynszowym oraz chełmińskie sołtysom (przykładem Kamionki lokowane w 1436 r.)¹⁸. Można dorzucić i inne argumenty za takim czasem lokacji: brak wolnizny, która wynosiła zwykle kilkanaście lat (wątpliwe więc, by lokacja nastąpiła po 1466 r., a wykluczony jest czas wojny trzynastoletniej). Brak imienia przy urzędzie starosty zdaje się świadczyć, że urząd ten pełnił już potomek zasadzcy wsi nazwany imiennie w pierwotnym przywileju, to potwierdza praktyka ze znanych podobnych przykładów¹⁹.

Odnowiony przez komtura brandenburskiego (pokarmińskiego) Bernarda von Balzhofena przywilej z 13 kwietnia 1475 r.²⁰ nadawał wsi 60 łanów, z czego sołtys, zwany tutaj „Starust”, otrzymał 6 łanów, ale na prawie chełmińskim. Łany te musiały rozciągać się w kierunku dzisiejszego Pierkunowa, Spytkowa oraz Bystrego i Sulim, od zamku i folwarku obszary te dzieliła rzeczka łącząca Niegocin z Wojsakiem²¹. Nowa Wieś rozbudowywała się natomiast w kierunku zamku, czyli w rejonie późniejszego rynku, a dzisiejszego placu Grunwaldzkiego.

W 1566 r. po raz pierwszy określono tę osadę mianem miasteczka (*Städtlein* albo *Flecken Leczen*)²². W miasteczku wykazano jednak tylko 30 zagrodników, z których każdy miał po 0,5 mor-

¹⁵ *Preußisches Urkundenbuch*, Bd. III, Lf. 1, hrsg. von M. Hein, Königsberg 1944, nr 292.

¹⁶ *Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz*, Berlin-Dahlem, XX. HA (dalej: GStPK), Ordensbriefarchiv nr 3261; *Das Grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens*, hrsg. von W. Zieseimer, Danzig 1921, s. 197.

¹⁷ Na bartników zwrócił uwagę i szerzej uzasadnił ich obecność H. Meye, *Die Einwohner des „Dorfes” und des „Städtleins” Lötzen vor der Erhebung zur Stadt*, w: *Lötzen Fragmente. Nachrichten aus verlorenen Quellen 1700–1900*, zusammengestellt von R. Heling, Hamburg 1976, s. 29.

¹⁸ Por. uzasadnienie tego w: G. Białuński, *Osadnictwo regionu Wielkich Jezior Mazurskich od XIV do początku XVIII wieku – starostwo leckie (giżyckie) i ryńskie*, Olsztyn 1996, s. 29.

¹⁹ Zob. szerzej uzasadnione argumenty przez H. Meye, *Die erneuerte Handfeste von Neuendorf vor Lötzen vom Jahre 1475*, w: *Lötzen Fragmente*, s. 19.

²⁰ GStPK, Etats-Ministerium (dalej: EM) 92aa, nr 5, f. 39–40; Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO) mikrofilm nr 6707; przywilej drukowany w: *Lötzen Fragmente*, ss. 15–18.

²¹ Tak wynika z treści dokumentu z 1665 r., zob. GStPK, Ostpreussische Folianten (dalej: Ostpr.Fol.) nr 223, s. 148: „biß an den fluß so vorm hause und See Woy sack leufft”; zob. też H. Meye, *Die Einwohner*, s. 29.

²² Ostpr.Fol. 228a, s. 93, por. H. Meye, *Die Einwohner*, s. 37. Co prawda w 1509 r. w rachunkach bartników wystąpiło określenie *Bürgermeister*, tj. burmistrz użyte wobec niejakiego Clymckego, zob. E. Trincker, op. cit., s. 25 (tutaj jako Chymcke, czyli Szymko); H. Meye, *Die Einwohner*, s. 34. Jak jednak słusznie uzasadnia ten ostatni, Clymcke był po prostu bogatym chłopem, wyróżniającym się poważaniem i bogactwem. Posiadał 4 łany ziemi, do tego zwolnione z czynszu oraz płucznego, ponieważ pracował na rzecz zamku jako siodlarz. Wyrabiał też na jego potrzeby sanie, taczki, brony. Ponadto był współwłaścicielem pieca do wypalania wapna, które także dostarczał na zamek.

gi tzw. ogrodu, w sumie więc zaledwie obszar 0,5 łanu²³. Do wspomnianych zagrodników zaliczano zapewne 17 rzemieślników wykazanych w dokumencie nieco dalej, bowiem trzy lata wcześniej wymieniono we wsi jedynie 15 zagrodników²⁴. Owi zagrodnicy i rzemieślnicy musieli mieć swoje domostwa już na obszarze późniejszego miasta, najpewniej w zachodniej części przyszłego rynku, na południe od Nowej Wsi, przy drodze do Woli i zamku²⁵. Jednocześnie nadal wymieniano wieś *Leczen* z 60 łanami. Już na tych przykładach widać rozwój osady, dający pewną podstawę otrzymania praw miejskich, powstała wszak silna grupa rzemieślników, czyli załążek typowych dla miasta zajęć pozarolniczych. Znalazło to odzwierciedlenie w nomenklaturze określającej osadę jako miasteczko. Mieszkańcy zaś zaczęli zabiegać o prawa miejskie.

Lokacja miasta

Jak wspomniano, prawie wszyscy dotychczasowi autorzy prac poświęconych miastu twierdzili, że przywilej lokacyjny Giżycko otrzymało w czasie rządów księcia Albrechta Fryderyka, zatem gdzieś między 1568 a 1578 r., w tym bowiem roku na skutek choroby psychicznej księcia władzę objął jego prawny opiekun, margrabia Jerzy Fryderyk. Większość badaczy opowiadała się za rokiem 1573, opartym jednak na dosyć słabych przesłankach.

Koronnym argumentem za przyjęciem lokacji miasta w ogóle w czasach księcia Albrechta Fryderyka był zachowany fragment jakoby pierwotnego przywileju miasta, przechowywanego w archiwum miejskim. Według kronikarza miasta Ernsta Trinckera przepadł on podczas jakiegoś pożaru i zachował się tylko urywek, zresztą cytowany przez niego²⁶. Przede wszystkim ów akt lokacyjny został inserowany w przywilej z 15 maja 1612 r. wystawiony przez księcia Jana Zygmunta²⁷. Z tym że fragment cytowany przez Trinckera nie jest identyczny z potwierdzeniem znanym z dokumentu z 1612 r., a ponadto nie jest nam znany w żadnej z kopii. Natomiast odpis przywileju fundacyjnego Albrechta Fryderyka inserowany z pewnymi zmianami w dokumencie w 1612 r. zachował się w całości w berlińskim archiwum w zespole archiwalnym poświęconym Giżycku (Etats-Ministerium Lötzen)²⁸. Jest w dobrym stanie, nie zawiera jedynie daty, choć nie jest to wcale wynik defektu

²³ H. Meye, *Die Einwohner*, ss. 36–37.

²⁴ Ostpr.Fol. 228a, s. 41 i n.

²⁵ H. Meye, *Die Einwohner*, s. 37.

²⁶ E. Trincker, op. cit., s. 37: „Wir Albrecht Friedrich u.s.w. tun kund, daß wir es für gut, nutz und ratsam erachtet zu gemeinen Wachstum, aufnehmen und Verbesserung unseres Fürstentums eine Neue Stadt in dem Amte Lötzen und vor dem Hause und Schloß daselbst anzulegen und zu erbauen beschlossen haben. Zur Erbauung derselben Stadt außer und ohne die 4 Pfarrhuben, so zu ewigen Zeiten bei der Widdem bleiben sollen, auch ohne die Schloßhuben, welche drei Krüger in der Stadt inhalts einer jeglichen sonderbaren Verschreibung besitzen, wollen wir noch 35 Huben Landes und über dies noch 4 Huben Waldes überweisen, wie dieselben den Einwohnern von Lötzen eingeräumt zu genießen und sie laut den Amtsregistern verteilt, vergrenzet und bestimmt seien. Ferner bestimme ich, daß die neue Stadt nach dem Schloß den Namen »Lötzen« führen solle, weil die alte Benennung für eine Stadt sich nicht schicken wolle und das im Jahre 4 Jahrmärkte und ein Wochenmarkt abgehalten werden dürfen” (cyt. wg wydania niemieckiego, ss. 30–31).

²⁷ Przywilej cyt. w: E. Trincker, op. cit., ss. 39–45. Autor znał go zapewne z kopii przechowywanej w archiwum królewieckim, obecnie EM 92aa, nr 5, f. 82–88; w APO mikrofilm nr 6707. Nieco inna kopia znajduje się we współczesnych wykazach dokumentów księcia-elektora Jana Zygmunta w Ostpr.Fol. 934, f. 210–216. Jest to koncept z odręcznymi uwagami i poprawkami pisarza, a dokument księcia Albrechta Fryderyka podany jest oddzielnie z zaznaczonym miejscem w dokumencie z 1612 r., gdzie powinien się znaleźć.

Z kolei dokument z 1612 r. odnowił wielki elektor Fryderyk Wilhelm w 1669 r. – EM 92aa, nr 5, f. 76–81; w APO mikrofilm nr 6707.

²⁸ W dwóch kopiach: 1) EM 92a2, nr 6; 2) EM 92aa, nr 5, f. 23–28; w APO, mikrofilm nr 6707. Należy jeszcze dodać zmienioną wersję znaną z przywileju inserowanego do przywileju Jana Zygmunta w 1612 r., por. 1) EM 92aa, nr 5, f. 82–88; 2) Ostpr.Fol. 934, f. 211–216. Tutaj już poprawiony koncept dokumentu, ale jeszcze z pewnymi drobnymi bieżącymi uwagami na marginesach.

tego dokumentu. Przywilej nadawał mieszczanom prawo chełmińskie, możliwość stworzenia rady i sądu miejskiego, zezwalał też na pieczęć. Zastanawiające, dlaczego więc mieszczanie nadal zabiegali o prawo miejskie (supliki z lat 1579–1612²⁹), jak też prosili o nadanie pieczęci (supliki z lat 1597–1612³⁰)? Najprostsze tego wyjaśnienie, to takie, że przywilej ten nie był po prostu autentyczny i nigdy nie został uwierzytelniony przez księcia Albrechta Fryderyka³¹. Pozostał tylko i wyłącznie konceptem nigdy niewystawionego oryginału. Można dodać jeszcze jeden istotny argument za powyższą tezę. Otóż w zachowanym kompletnym wykazie dokumentów wydanych przez księcia Albrechta Fryderyka nigdzie nie znajdujemy przywileju dla Giżycka³². Tak więc, dokument taki nigdy z kancelarii książęcej nie wyszedł.

Jak doszło do powstania owego konceptu dokumentu Albrechta Fryderyka, wyjaśnił już H. Gollub³³. Otóż w zasobach władz naczelnych Prus Książęcych (*Etats-Ministerium*) w zbiorach dotyczących miasta Węgorzewa zachowała się kopia przywileju lokacyjnego Węgorzewa z 1571 r., na której naniesiono liczne noty, a w miejsce Węgorzewa wpisano wszędzie Giżycko, zmieniając jednocześnie wszelkie dane i dostosowując je do warunków giżyckich³⁴. Brudnopis ów nie zawiera też datacji, a kończy się zdaniem: „Des zu threurer, wahrer, stetter und vhester Halthunge etc. geschen und geben in Königsbergk etc.” Kiedy porówna się brudnopis z zachowanym konceptem dokumentu Albrechta Fryderyka, nie ulega wątpliwości, że była to jego podstawa. Dlatego też dokument pozostał bez daty, a kończy go zwrot: „des zu wahrer, trewe Stetter und etc.”³⁵ Data miała być wstawiona po uwierzytelnieniu konceptu przez księcia, co, jak już wiemy, nigdy jednak nie nastąpiło. Trudno natomiast wyjaśnić pochodzenie fragmentu dokumentu cytowanego przez Ernsta Trinckera. Najprawdopodobniej był to jakiś inny, wcześniejszy koncept dokumentu. Świadczy o tym choćby użyta forma życzeniowa: „chcemy przekazać” lub „[łany] mają być podzielone, rozgraniczone i określone”³⁶. Tymczasem w koncepcie inserowanym następnie do przywileju z 1612 r. mamy już czas dokonany: „zarządziliśmy i daliśmy dla budowy tego miasta”³⁷.

Nie powinno zatem ulegać wątpliwości, że książę Albrecht Fryderyk, jeszcze przed swoją chorobą, musiał obiecać giżycczanom prawa miejskie, a nawet poczynił już ku temu jakieś konkretne kroki. Świadczy o tym choćby księga wizytacji kościelnej z 1579 r., w której ponownie oddzielono miasteczko (*Stedtlein*) od wsi, ale tym razem dokonano też podziału gruntów – miasteczko obejmowało 39 łanów wraz z 4 łanami pastora, zaś wioska 20 łanów³⁸. Podział na miasteczko i wieś okazał się trwały³⁹, taki też był w odczuciu mieszkańców Prus. Przykładowo Kaspar Hennenberger pisał w 1584 r. o Giżycku jako „nowym miasteczku”⁴⁰. Z kolei kapłan giżycki Joachim Lempica informował w 1588 r. o „miasteczku Lieczu”⁴¹, zaś mieszkańcy podpisywali swo-

²⁹ EM 92aa, nr 5, f. 5 i n.; w APO mikrofilm nr 6707.

³⁰ EM 92aa, nr 5, f. 9 i n.; w APO mikrofilm nr 6707.

³¹ O tym zresztą donosił w 1612 r. starosta giżycki Fabian von Lehdorf młodszy – EM 92aa, nr 5, f. 29: „daß solches [tj. przywilej ks. Albrechta Fryderyka] nicht confirmiret worden”.

³² Ostpr.Fol. 924–928.

³³ H. Gollub, op. cit., ss. 55–57.

³⁴ EM 8a, f. 49–56; w APO mikrofilm nr 371.

³⁵ EM 92a2, nr 6.

³⁶ E. Trincker, op. cit., s. 37. H. Meye uznał ten dokument za projekt przywileju miejskiego z około 1570 r. – idem, *Die Einwohner*, s. 38.

³⁷ E. Trincker, op. cit., s. 40.

³⁸ Ostpr.Fol. 1284, ss. 685–688.

³⁹ Por. H. Meye, *Die Einwohner*, ss. 40–41. Zmieniały się tylko wielkości miasta i wsi, w 1600 r. było to ponad 41 łanów miejskich i 23 łany wiejskie.

⁴⁰ C. Hennenberger, *Kurtze und warhafftige Beschreibung des Landes Preussen, Königsberg 1584*, s. 42.

⁴¹ EM 92ee2, f. 9–10; w APO mikrofilm nr 6708; por. G. Białuński, *List Joachima Lempicy kapłana leckiego (giżyckiego) z 1588 roku*, KMW, 1995, nr 2, ss. 167–170.

je supliki m.in. zwrotem: „Die ganze Gemein des Fleckens Letzenn” (1597) lub „Gemeine Bürger undt einwohner der Stadt Lezen” (1608)⁴². Nie było to jednak tylko subiektywne odczucie mieszkańców Prus, gdyż z podziałem na miasto i wieś wiązały się faktyczne różnice społeczne mieszkańców uznawane przez władze. Wspomniany kapłan giżycki Lempica od łanu ziemi posiadanej w miasteczku płacił czynsz w wysokości 2 grzywien oraz wystawiał podwodę, zaś od łanu we wsi dawał tylko 10 groszy, ale miał za to odprawiać uciążliwy szarwark⁴³. O tym, że pewne działania ku stworzeniu miasta podjęto jeszcze nawet przed sporządzeniem owego drugiego, zachowanego w całości konceptu dokumentu Albrechta Fryderyka, znajdujemy informację w nim samym: „[łany] zgodnie z brzmieniem urzędowych rejestrów są rozdzielane, rozgraniczane i kamieniami oznakowane”⁴⁴. Z kolei w potwierdzeniu przywileju przez elektora Jana Zygmunta znajdujemy jednoznaczną informację, że „pan Albrecht Fryderyk – dawno z pewnych powodów założył miasto przed naszym zamkiem Lec i tamtejszym mieszkańcom jakieś prawo miejskie udzielił”⁴⁵.

Najprawdopodobniej rzecz miała się następująco: książę podczas pobytu w Giżycku spotkał się z mieszkańcami, którzy zwrócili się z prośbą o zgodę na lokację miasta. Tenże ową zgodę wyraził, a pisarzowi – najpewniej starościńskiemu – nakazał sporządzić koncept dokumentu, który następnie przechował się w archiwum miejskim, ale nie został przekazany władzom naczelnym księstwa. Jednocześnie książę nakazał starostwu podjęcie kroków w celu założeniu miasta, a przede wszystkim wymierzenie, rozgraniczenie i oznakowanie granic nowego miasta. To zostało rzeczywiście wykonane, co poświadcza wizytacja z 1579 r. i wspomniane, nieznane nam dzisiaj, księgi starościńskie (*Ampts-Register*). Po powrocie do Królewca książę nakazał opracowanie konceptu przywileju lokacyjnego, który istotnie został sporządzony według wzorca przywileju węgorskiego przez jakiegoś królewieckiego pisarza. Niestety, ze szkodą dla mieszkańców miasteczka doszło do zawirowań politycznych u szczytu władz naczelnych Prus Książęcych. W 1577 r. chory książę Albrecht Fryderyk został odsunięty od władzy, a jego następcą oficjalnie od 27 lutego 1578 r. został margrabia Jerzy Fryderyk⁴⁶. W ten sposób walka giżycczan o obiecany przywilej rozpoczęła się jakby na nowo. Nic zatem dziwnego, że już w 1579 r. wystąpili z suplikacją do nowego władcy w Prusach Książęcych, margrabiego Jerzego Fryderyka o... prawa miejskie!⁴⁷ Z różnych względów rozpatrzenie petycji ponawianych przez zdesperowanych mieszkańców Giżycka ciągle odsuwano. Ostatnia suplikacja pochodziła z 31 marca 1612 r. (według kalendarza juliańskiego)⁴⁸. Usilne starania przyniosły wreszcie upragniony skutek – 15 maja 1612 r. elektor brandenburski i namiestnik w Prusach książę Jan Zygmunt nadał przywilej miejski. Nie zapomniano też o przywileju obiecany przez księcia Albrechta Fryderyka i został on inserowany, choć z pewnymi zmianami, w przywileju z 15 maja 1612 r.⁴⁹ Ponadto 26 maja 1612 r. nadano mieszczanom, zgod-

⁴² EM 92aa, nr 5, f. 22, 68; w APO mikrofilm nr 6707.

⁴³ EM 92ee2, f. 9–10; w APO mikrofilm nr 6708.

⁴⁴ E. Trincker, op. cit., s. 40; wg wydania niemieckiego: „[die Huben] den Einwohnern zu Lötzen eingereimet zu genießen unndt Sie Laut den Ampts-Registem vortheilett, vorgrentzet unndt *besteinett sein*” (s. 34), być może powinno być *bestimmt sein*, jak jest w jednej z kopii – EM 92a2, nr 6.

⁴⁵ E. Trincker, op. cit., s. 40; wg wydania niemieckiego: „Fürst Herr Albrecht Friedrich – eine Statt vor unserm hause Lötzen vor alters aus gewissen ursachen fundiret und den Einwohnern daselbst gewiß Statt-Recht erteilet” (ss. 33–34).

⁴⁶ A. Mączak, *Życie polityczne Prus Książęcych*, w: *Historia Pomorza*, t. II, cz. 1, red. G. Labuda, Poznań 1976, ss. 450–452.

⁴⁷ EM 92a 2, f. 16; w APO mikrofilm nr 6707; E. Trincker, op. cit., s. 38.

⁴⁸ EM 92aa, nr 5, f. 9; w APO mikrofilm nr 6707.

⁴⁹ W dokumencie zapewniano, że przywilej zacytowano „od słowa do słowa” – EM 92aa, nr 5, f. 82; w APO mikrofilm nr 6707. Nie było to jednak zgodne z prawdą, gdyż przykładowo został opuszczony fragment o pieczęci: „daß insiegel bitten sie in underthenigkeitt, daß es drei Preßen, eine große in der mitten undt zwene kleine zu beden seiten möchten

nie z ich prośbą, pieczęć, na której miały widnieć trzy leszcze – jeden duży pośrodku i dwa mniejsze po bokach⁵⁰. Wkrótce mieszczanie zbudowali ratusz i wybrali władze miejskie, na których czele stanął burmistrz, zapewne Paweł Rudzki⁵¹. W ten sposób osada zgodnie z wszelkimi prawnymi wymogami stała się miastem.

Warto się zastanowić, kiedy książę Albrecht Fryderyk mógł obiecać mieszkańcom prawa miejskie. Z pewnością wydarzyło się to nie wcześniej niż w 1571 r., gdyż jako wzorca przywileju giżyckiego użyto przywileju miasta Węgorzewa z tegoż roku. Jak można przypuszczać, stało się to podczas jakiejś wizyty księcia w Giżycku. Mamy wiadomość tylko o dwóch pobytach księcia w tej osadzie, było to mianowicie w grudniu 1571 r.⁵² oraz w lutym i marcu 1572 r.⁵³ Najprawdopodobniej to właśnie wówczas doszło do wydania zgody na lokację miasta, jednak do 1577 r. kancelarii książęcej nie udało się przygotować przywileju miejskiego. Bardziej skuteczny w działaniach był starosta giżycki Fabian von Lehndorf, który wydzielił obszar pod budowę miasta oraz dokonał podziału i rozgraniczenia Nowej Wsi na miasteczko i wieś, wraz z nowym systemem podatkowym.

Należy jeszcze wyjaśnić fakt wcześniejszego określania Giżycka mianem miasteczka (*Städlein* lub *Flecken*), gdyż pierwsze takie określenie pojawia się już w 1566 r., a więc przed panowaniem księcia Albrechta Fryderyka. Przy czym takie sformułowania znajdujemy w tym czasie także w odniesieniu do innych miejscowości, jak: Szczytno, Wielbark⁵⁴, Pisz⁵⁵ i Elk⁵⁶, które prawa miejskie otrzymały jeszcze później. Odnosiło się ono na ogół do wszystkich miejscowości, które pełniły już jakieś funkcje miejskie (targowe i rzemieślnicze) lub do tego pretendowały. Związane to było również z obietnicami, w różnej formie, władców Prus podniesienia danych osad do rangi miast. Jak się okazuje, było tak w przypadku Giżycka, co zupełnie umknęło uwadze dotychczasowych badaczy. Otóż w suplikacji z 31 marca 1612 r. mieszczanie dokładnie opisali swoją walkę o prawa miejskie. Zaczęli od informacji, że to książę Albrecht starszy „vor etzlichen Jaren zu vorbeßerung unnd außwachs dieses Hertzogthumbes ein Städlein vor Ihrer F. D. Hause Lötzenn angeleget, gestiefftet, auch mit etzlichen huben begnadiget”⁵⁷. Zatem pomysłodawcą utworzenia

sein, die farben stellen sie F.D. inn gefallen” – EM 92aa, nr 5, f. 24; w APO mikrofilm nr 6707. Być może dlatego, że zamierzano nadać ją odrębnym dokumentem. Ponadto zmieniony jest też fragment o jarmarkach i targach, w którym mowa tylko o trzech jarmarkach (jak w Węgorzewie) i to w innych terminach, inna jest też godzina zdjęcia chorągiewki na rynku w czasie targu. Uzupełniono też fragment o miarach (korcu), skrócono zaś fragmenty o opłatach i prawie targowym, dodano natomiast wzmiankę o warzeniu piwa i wyszynku wina oraz miodu. Znalazły się też zmiany typowo stylistyczne, np. we fragmencie o hodowli pszczół. Wyraźnie widać, że dokument został poddany ponownemu opracowaniu. Brak innego dokumentu Albrechta Fryderyka świadczy zaś o tym, że zmian tych dokonała już kancelaria Jana Zygmunta, dostosowując nadanie do nieco innych warunków po około 40 latach od czasu powstania konceptu Albrechta Fryderyka. Uwzględniono np. skargi pobliskiego Kętrzyna na zbieżne terminy jarmarków, por. E. Trincker, op. cit., s. 38. Ślady tych różnic widać na koncepcie dokumentu z 1612 r., por. Ostpr.Fol. 934, ss. 211–216, gdzie m.in. wykreślono w ostatniej chwili, dodaną wcześniej i nieznaną z dokumentu księcia Albrechta Fryderyka, zgodę na polowanie na ptaki w granicach miasta („mit ein Rohr, einem fliegenden Vogell nachgehen”). O zmianę niektórych punktów w dawnym przywileju upraszali sami mieszkańcy w marcu 1612 r., a ustosunkowywał się do tego również starosta giżycki w piśmie z kwietnia 1612 r. – EM 92aa, nr 5, f. 10 i 29–31.

⁵⁰ EM 92aa, nr 5, f. 14, 53; w APO mikrofilm nr 6707.

⁵¹ E. Trincker, op. cit., s. 47, 61.

⁵² *Ibidem*, s. 32; *Die Herzöge Albrecht Friedrich und Georg Friedrich von Preußen und das Bistum Ermland (1568–1618). Regesten aus dem Herzoglichen Briefarchiv und den Ostpreußischen Folianten mit ergänzenden Schriftstücken bis 1699*, bearb. von S. Hartmann, Köln–Weimar–Wien 1994, s. 77.

⁵³ *Die Herzöge Albrecht Friedrich und Georg Friedrich*, s. 78.

⁵⁴ Por. G. Białuński, *Dzieje miasta w epoce nowożytnej*, w: *Powiat szczycieński. Przeszość – współczesność*, red. G. Jasiński, Z. Kudrzycki, A. Misiuk, Szczytno 2006, s. 140, 144, 146.

⁵⁵ EM 58a 5–7.

⁵⁶ EM 93d 2, f. 3–7; w APO mikrofilm nr 6399; EM 93e 2, nr 31; w APO mikrofilm nr 6400.

⁵⁷ EM 92aa, nr 5, f. 9; w APO mikrofilm 6707.

miasta w Giżycku był nie książę Albrecht Fryderyk, ale jego ojciec Albrecht Hohenzollern, pierwszy władca Prus Książęcych! Można przypuszczać, że stało się to na krótko przed 1566 r., kiedy po raz pierwszy znajdujemy informację o „miasteczku”, a najpewniej podczas ostatniego pobytu księcia na Mazurach od lata 1564 do wiosny 1565 r.⁵⁸ Taką datę uprawdopodobniają obiecane przez księcia Albrechta, a niewydzielone jeszcze w 1566 r., łany mieszczan. Jak wiemy, rozpoczęte dzieło lokacji miasta podjął syn księcia Albrechta – Albrecht Fryderyk, który z kolei obiecał pełne prawa miejskie wraz z odpowiednim przywilejem i jak pisali sami mieszkańcy: „dieß Städtlein zu einer Stadt zuordnen”⁵⁹.

Kilka słów należy poświęcić datacji, tym razem dziennej. We wszystkich dotychczasowych pracach bezkrytycznie cytowano daty za oryginalnymi dokumentami. Nie zwracano uwagi, że w Prusach Książęcych obowiązywał wówczas inny kalendarz – juliański. Przypomnijmy, że papież Grzegorz XIII wprowadzenie nowego kalendarza, zwanego odąd gregoriańskim, ogłosił w 1582 r. Kalendarz ów zlikwidował niedokładności dotychczasowego kalendarza juliańskiego. Wtenczas np. równonoc wiosenna przesunęła się aż o dziesięć dni. Postanowiono, że w 1582 r. po 4 października nastąpi od razu 15 października, stąd np. w Polsce nie było dokumentów z datami 5–14 października 1582 r.⁶⁰ Prusy Książęce były pierwszym państwem na świecie, w którym tryumfowała reformacja, stąd oczywiste było, że kalendarz gregoriański nie znalazł uznania. Kraj ten stanowił jednak lenno polskie i w czasach gorliwego katolika króla Zygmunta III Wazy naciskano, aby Prusy Książęce przyjęły nowy kalendarz. Wreszcie w 1612 r. sejm pruski wyraził zgodę na wprowadzenie nowego kalendarza, choć po długim oporze i z zastrzeżeniem, że czyni się to jedynie przez szacunek dla króla polskiego, a nie dla papieża. Postanowiono więc, że kalendarz juliański obowiązuje tylko do 22 sierpnia 1612 r., a potem nastąpi od razu 2 września według nowego kalendarza⁶¹. Z powyższego jednoznacznie wynika, że w momencie lokowania miasta Giżycka obowiązywał jeszcze kalendarz juliański. Dokumenty zostały wystawione w Królewcu, a więc według oficjalnego kalendarza. Także nowy książę pruski, a zarazem elektor brandenburski Jan Zygmunt musiał używać kalendarza juliańskiego, gdyż taki obowiązywał w jego rodzinnej Brandenburgii.

Giżycko do rangi miasteczka zostało podniesione przez księcia Albrechta na krótko przed 1566 r., a obietnicę pełnych praw miejskich otrzymało od księcia Albrechta Fryderyka najprawdopodobniej podczas jego pobytu w tej osadzie w grudniu 1571 r. lub w lutym–marcu 1572 r. Do końca panowania księcia nie został jednak wystawiony przywilej miejski. Natomiast starosta giżycki, zgodnie z rozkazem tegoż księcia i wcześniejszą obietnicą księcia Albrechta, rozgraniczył obszar miasta oraz dokonał przekwalifikowania obciążeń podatkowych mieszkańców, zgodnie z ich nowym statusem mieszczańskim. *De facto* już więc wówczas mieszkańcy stali się mieszczanami, ale bez prawa miejskiego, własnych władz samorządowych i pieczęci. *De iure* Giżycko otrzymało przywilej miejski od księcia-elektora Jana Zygmunta, a więc prawo miejskie i możliwość wyboru samorządu dopiero 15 maja, a pieczęć 26 maja 1612 r., ale według kalendarza juliańskiego, według zaś kalendarza gregoriańskiego stało się to 25 maja i 5 czerwca 1612 r.

⁵⁸ M. Toeppen, op. cit., s. 174.

⁵⁹ EM 92aa, nr 5, f. 9; w APO mikrofilm 6707.

⁶⁰ J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 128.

⁶¹ Por. G. Białuński, *W sprawie zmiany kalendarza w Prusach Książęcych w 1612 roku*, KMW, 1998, nr 3, ss. 429–432.